

Pod moją bramą nie stał nigdy żaden człowiek
Jedynie kot przebiegł
Ale to chyba nie jakaś metafora
Tylko zwierzę o wielu uszach i kilku ustach

Patrzyło na mnie słonecznymi ślepiami
Mówiło drugą z warg że ciężko żyć
Pod bramą zakurzonym chodnikiem
Trzeba się okrywać

Do dziś nie mogę otrząsnąć zdziwienia
A nastroszony kark mówi
Przecież codziennie dostawał jeść
W pierwsze usta od dołu
Zaś chłód - -
- Przecież żyjemy na gorącej riwierze

[19 lipca 2008 r.]

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

pawelh, dodano 22.07.2008 15:18

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.